



ASTREA TAYLOR

MAGIA
POWIETRZA



A S T R E A T A Y L O R

MAGIA POWIETRZA



PRZEŁOŻYŁA
Ischim Odorowicz-Śliwa



TYTUŁ ORYGINAŁU:

Air Magic

Redaktorka prowadząca: Ewa Pustelnik

Wydawczyni: Agnieszka Fiedorowicz

Redakcja: Katarzyna Sarna

Korekta: Martyna Tondera-Łepkowska

Indeks: Justyna Techmańska

Projekt okładki: Łukasz Werpachowski

Ilustracja na okładce: © annbozhko / Adobe.Stock.com

DTP: pagegraph.pl

„Translated from” *Air Magic*

Copyright © 2021 Astrea Taylor

Published by Llewellyn Publications, Woodbury, MN 55125 USA

www.llewellyn.com

Copyright © 2022 for the Polish edition by Wydawnictwo Kobiece Łukasz Kierus

Copyright © for the Polish translation by Ischim Odorowicz-Śliwa, 2022

Wszelkie prawa do polskiego przekładu i publikacji zastrzeżone.
Powielanie i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiejkolwiek techniki
całości bądź fragmentów niniejszego dzieła bez uprzedniego uzyskania
pisemnej zgody posiadacza tych praw jest zabronione.

Wydanie I

Białystok 2022

ISBN 978-83-67069-46-5

Grupa Wydawnictwo Kobiece

| www.WydawnictwoKobiece.pl



ROZDZIAŁ 1

Powietrze w kulturze na przestrzeni dziejów



Powietrze, myśl i oddech to potężne koncepcje, a wszystkie związane są z duchem. Dowodów na to dostarcza nam archeologia, etymologia, sztuka, religia i mitologia. W historii przeważa kilka tematów dotyczących żywiołu powietrza, ale najbardziej wymowny to rozwój ludzkiego umysłu i ducha. Ludzkie umysły zostały ukształtowane przez idee, które ostatecznie przyniosły wiedzę, a czasami mądrość. Rozwój ludzkiego ducha następował równolegle nie tylko z rozwojem umysłu, ale także ze sposobem postrzegania innych duchów.

Cofnijmy się w czasie, by przyjrzeć się historii ludzkości przez pryzmat umysłu i ducha jako aspektów żywiołu powietrza. Jego moc widać w rozwoju, wyzwaniach i triumfach naszego gatunku. Co prawda rozdział ten nie opisuje pełnej historii umysłu i ducha (zapewne nigdy nie udałoby się jej ująć w jednym rozdziale), omówiono jednak najistotniejsze trendy charakterystyczne dla Zachodu oraz historii świata.

Mentalność prehistoryczna: animizm

U zarania ludzkiej świadomości, w epoce kamienia, prawdopodobnie przeważało nastawienie animistyczne. Termin animizm pochodzi od łacińskiego słowa *anima*, co przekłada się na filozofię oddechu, umysłu i duszy. Jest to przekonanie, wewnętrzna wiedza, że wszystko żyje i ma swojego ducha oraz własną inteligencję. To spójny sposób patrzenia na świat. Nastawienie to dominowało najpewniej przez kilka tysięcy lat, dlatego też uważa się, że nadało ton naszej podświadomości.

W neolicie upowszechniło się myślenie perspektywiczne. Ludzie zaczęli wyobrażać sobie przyszłość i ją planować. Pojawiły się innowacje: zaczęto uprawiać ziemię, budować trwałe domy, udomawiać zwierzęta. Wynajdywano rozwiązania powszechnych problemów i rozwijano wierzenia duchowe. Świat przyrody zaczął się jawić jako kolejny problem, który można rozwiązać przy pomocy umysłu, zatem animizm uległ pewnej zmianie. Narodziły się bóstwa – wiatr zmienił się z tajemniczej żywej siły w konkretnego ducha (czy boga) mającego imię i historię. Można było nawiązać z nim kontakt poprzez składanie ofiar, oddawanie czci i rozmowę. Znaczna część przekonań animistycznych nadal miała się dobrze, ale te bóstwa uważano za potężniejsze od duchów animistycznych – można powiedzieć, że w przeciwieństwie do duchów przyrody, bóstwa te postrzegano jako klasę władców czy też królów świata duchów. Wtedy to narodziły się starożytne religie pogańskie.

Stałe domostwa i osady umożliwiły ludziom stworzenie społeczności, które wspierały się w trudnych chwilach. Powstały rytuały, by czcić nowych bogów i zaznaczyć zmiany pór roku. Zaczęto również chować zmarłych i odprawiać rytuały pogrzebowe. To w tamtym czasie wzniesiono kamienne budowle, między innymi Stonehenge

i piramidy w Gizie. Usprawniła się też komunikacja, rozwijano sztukę i udoskonalano język.

Historia starożytna: magia

Okres prehistoryczny skończył się z chwilą, gdy zaczęto spisywać historię, czyli wraz z wynalezieniem pisma. Rytuály i mity pogańskie zostały udokumentowane w takich dziełach jak *Iliada* i *Odyseja*. Teksty te dają nam wgląd w starożytne wierzenia. Bardziej zaawansowane metody komunikacji i rozumowania pozwoliły na narodziny poezji, magii, nauki i filozofii oraz umożliwiły doskonalenie sztuki, dalszy rozwój religii, astronomii, matematyki i tak dalej. Uważano, że wszystkie te obszary badań pozwalają zrozumieć wszechświat i wpływać na niego, więc ich nie rozdzielano.

Pomimo ogromnych odległości geograficznych dzielących najstarsze kultury, we wszystkich pojawiły się tematy związane z powietrzem, w tym z twórczą mocą powietrza, jego filozofią jako magicznego żywiołu czy przekonaniem, że jest związane z duchami. Oto kilka przykładów.

HISTORIE O STWORZENIU

Od żywiołu powietrza zaczynają się niezliczone opowieści o stworzeniu wszechświata, Ziemi, życia i ludzkości. Akt kreacji może mieć postać oddechu, wymówionego słowa bądź bóstwa z nim kojarzonego. Wszystko to wskazuje na związek powietrza z inicjacją.

Żywioł ten dominuje w mitach greckich. Starożytni Grecy wierzyli, że wszechświat został stworzony w chwili, gdy bezkształtny byt o imieniu Chaos zrodził Noc – czarnoskrzydłą boginię. Ona z kolei złożyła jajo, z którego wykuł się Wszechświat. Ziemia powstała

dzięki połączeniu Uranosa, boga ucieleśniającego niebo i powietrze, oraz Gai, bogini ziemi. Ludzkość została stworzona przez dwóch tytanów: Prometeusza i Epimeteusza, których imiona oznaczają „myślący w przód” i „myślący wstecz”.

Zamieszkujące północne Indie plemię Minyong również wierzyło w twórczych boga-niebo i boginię-ziemię. To te bóstwa zrodziły pierwszych ludzi.

Starożytni Chińczycy wierzyli, że wszechświat ma kształt jaja, czasem zwanego jajem kosmicznym. Z niego powstało powietrze bądź oddech (nazywane *qi*, *chi* albo *ki*). Powietrze to stworzyło Ziemię i życie, łącznie z ludźmi.

Tahitańskie mity mówią o kosmicznym jajku, z którego wyłonił się bóg i stworzył Wszechświat oraz ludzi.

Huroni, plemię rdzennych Amerykanów, wierzyli, że pierwszy człowiek – kobieta – spadł z nieba we łcie.

Tot, egipski bóg mądrości, pisma i magii, stworzył siebie, wymawiając odpowiednie słowa. Następnie złożył jajo, które stało się światem. Bogowi Ra z kolei przypisuje się stworzenie nieba, lądu i ludzi. W tym samym czasie narodził się mitologiczny ptak benu, który codziennie odradza się wraz ze wschodem słońca.

Według mitów majańskich świat fizyczny został stworzony słowami wypowiedzianymi przez opierzonego węża i bóstwo znane jako Serce Nieba. Następnie para ta stworzyła ludzi, język, pismo oraz książki.

Lud Joruba z Nigerii wierzył, że duch imieniem Olorun, władca nieba, zainicjował stworzenie Ziemi i dał życie ludzkości.

Inne pradawne religie, łącznie z judaizmem i chrześcijaństwem, początek kosmosowi i Ziemi również przypisują słowu. Ten sposób myślenia znajduje odzwierciedlenie we współczesnej angielszczyźnie: *universe* – „wszechświat” – znaczy „jedna pieśń”.

POWIETRZE JAKO ŻYWIOŁ MAGICZNY W FILOZOFII

Kilka starożytnych cywilizacji wierzyło, że wszystko składa się z podstawowych żywiołów czy też energii. Pogląd ten dominował na całym świecie: w Grecji, Japonii, Chinach, niektórych częściach Afryki, Indiach, Tybecie, północnej Europie i na Hawajach. Liczba żywiołów różniła się, w zależności od kultury miała ich być od trzech do siedmiu. Empedokles, filozof i mag żyjący w Grecji w V wieku p.n.e., uważał żywioły za istoty duchowe, które mają własną, potężną, boską energię. Podobnie myślał żyjący nieco wcześniej kolejny grecki filozof, Anaksymenes, który uważał, że Wszechświat i Ziemia zostały stworzone przez powietrze, źródło wszystkich innych żywiołów.

W późniejszych latach rozwijano filozofię związaną z żywiołem powietrza. Arystoteles ogłosił, że natura powietrza jest ciepła i wilgotna. W IV wieku p.n.e. grecki lekarz Hipokrates kojarzył z powietrzem krew, ponieważ jest gorąca i wilgotna. Na przełomie IV i III wieku p.n.e. alchemik Zosimos jako pierwszy połączył powietrze z kierunkiem głównym: południem. Hermes Trismegistos, egipski mędrzec, pracował nad rozszerzeniem korespondencji powietrza około roku 200 naszej ery.

ODDECH ZAWIERA DUCHA I ŻYCIE

Związek oddechu z duchem jest logiczny – oddech to pierwsza oznaka życia po narodzinach i jedna z ostatnich rzeczy, jakie robimy, nim opuścimy ten świat. Dlatego też oddech (bądź powietrze) uważany jest w wielu kulturach za samą istotę życia czy też za jego ducha. Greckie i łacińskie słowo *psyche* ma związek z oddechem, witalnością, życiem i duchem. Łaciński rdzeń *spirair*, oznaczający „oddychać”, widzimy w słowach: inspiracja, aspiracja oraz angielskim *spirit* („duch”). Greckie słowo *pneuma* oznacza „oddech” i „duch”. Hebrajskie *ruach* tłumaczy się jako „oddech”, „powietrze”, „wiatr” i „duch”.

Niektóre bóstwa, takie jak Jahwe, Odyn i Olorun, tchnęły życie w pierwszych ludzi. Nawahowie wierzą, że pierwszy oddech dziecka determinuje jego los. Szamani niektórych plemion amerykańskich praktykują wciąganie do płuc oderwanego kawałka duszy i wdmuchiwanie go z powrotem w ciało chorego – oddech szamana ma moc łączenia roztrzaskanych fragmentów duszy. Innego typu połączenie między oddechem a duchem polega na tym, że wiele osób uważa oddech za kluczowy, gdy chcą oczyścić umysł i dokonać projekcji astralnej.

POWIETRZE ZAWIERA DUCHY ALBO BÓSTWA

Wiele starożytnych cywilizacji wierzyło, że duchy mieszkają w powietrzu. W Grecji określano je mianem *daimōn* i uważano za pożyteczną bądź nieszkodliwą grupę, w skład której wchodziły duchy przyrody, dusze zmarłych i duchy opiekuńcze*. Mogły one działać w świecie w imieniu ludzi i pełniły funkcję pośredników między ludźmi a bogami.

W niektórych kulturach z duchami kojarzono wiatry. Nazwę istot *sídhe*, rodu Fae z irlandzkich legend, można przetłumaczyć jako „powiew wiatru” bądź „lud powietrza”**. Inne kultury przedstawiały silne wiatry jako konie zbudowane z powietrza. Dziki Łów to europejski mit o duchach, które dosiadały widmowych koni, powodowały zawroty głowy i wróżyły zgubę tym, którzy je ujrzeni. Według mitologii nordyckiej przewodził im Odyn.

W wielu kulturach uosobieniem wiatru było bóstwo. W religii plemienia Nawaho wszystko wydarza się za sprawą Świętego Wiatru, wszechwiedzącego, wszechmogącego bytu. Nawahowie wierzą, że

* *Daimon*, Online Etymology Dictionary, <https://www.etymonline.com/word/daimon>, dostęp: 28 grudnia 2019.

** Otis Bedney Sperlin, *Studies in English-World Literature*, Century Company, New York 1923, s. 268.

ten wewnętrzny wiatr, który można nazwać duchem, jest obecny we wszystkim. Egipcjanie, Grecy, Rzymianie, Celtowie, rdzenni Amerykanie, wikingowie i inne ludy przypisywali cechę boskości każdemu z „czterech wiatrów”, czyli wiejących z kierunków głównych. Bóstwa te były kojarzone z konkretną energią, temperaturą i porą roku.

UMYSŁ TO CENTRUM ENERGETYCZNE

Kolejne powszechne przekonanie tamtych czasów zakładało, że umysł to centrum energii związanej z myśleniem, wizualizacją, komunikacją i innymi powietrznymi aspektami. Mówi o tym hinduska szósta czakra, nordycki *hugr*, suficki *nafs*, celtycki *Coire Sois* (postrzegany jako kociół) i *uhane* w hunie (nazywane zarówno umysłem świadomym, jak i duchem).

Średniowiecze: tłumienie umysłu i ducha

Średniowiecze rozpoczęło się tuż po upadku Cesarstwa Zachodniorzymskiego w roku 476. Pogaństwo zaczęło tracić na znaczeniu w świecie zachodnim kosztem religii patriarchalnych. Niektórzy historycy utrzymują, że procesowi temu towarzyszyła zmiana nastawienia mentalnego, którą wywołało opracowanie pisma linearnego. Do roku 538 Kościół zakazał wszelkich pogańskich kultów. Te z niezliczonych pogańskich praktyk, których nie udało się wytepić, pozbawiono pierwotnego znaczenia i włączono do rytuałów Kościoła. Zakazano badań naukowych, alchemicznych i magicznych. Kilku alchemików zbiegło na Bliski Wschód, gdzie panowała większa tolerancja religijna.

Dla znacznej części świata zachodniego były to wieki ciemne. Niewiele osób potrafiło czytać, a księgi trzymano w prywatnych bibliotekach ze względu na ich wysoką cenę. Jednak pomimo rosnącej

potęgi Kościoła, w niektórych zakątkach Europy pogaństwo i folklor przetrwały. W VIII i IX wieku kilku dostojników kościelnych spisało zeznania kobiet, które twierdziły, że latały po nocnym niebie z innymi ludźmi, zwierzętami, boginią Dianą czy nadnaturalnymi bytami – najwyraźniej chodziło o sny lub projekcje astralne. Niewykluczone, że plotka o latających czarownicach miała swoje źródło w tych opisach.

W XI i XII wieku w Europie pojawiły się tłumaczenia źródeł arabskich, żydowskich i greckich, co na nowo wzbudziło zainteresowanie nauką. Ludzie zaczęli czytać o filozofii, astronomii, astrologii, alchemii, wróżbiarstwie, komunikacji z duchami, magii i magicznej mocy kamieni oraz roślin, a także o naukach przyrodniczych. Bogactwo informacji dało podstawy średniowiecznej magii i temu, co nazywa się „renesansem XII wieku”.

Wtedy prawdopodobnie dostojnicy kościelni przeczytali starożytne teksty o daimonionach i uznali je za złe duchy. Założenie to czyni się na podstawie faktu, iż około roku 1200 powstało słowo „demon”, oznaczające „zły duch”, „diabeł”. Kościół uważał wszystkie duchy za złe, łącznie ze starymi bogami, zmarłymi, duchami przyrody i miejsc oraz istotami magicznymi, jak wróżki, elfy i chochliki. Te „demony” były kojarzone z żywiołem powietrza i z „diabłem”, którego nazywano „Władcą mocarstwa powietrza”^{***}.

Dosłowna demonizacja samego powietrza, które jest niezbędne do oddychania, stworzyła przerażającą perspektywę życia jako nieustannej walki pomiędzy dobrem a złem. Kościół coraz bardziej paranoicznie podchodził do ludzi wzywających te duchy i komunikujących się z nimi, co nazywał nekromancją. W 1239 roku powołano

* *Demon*, Online Etymology Dictionary, <https://www.etymonline.com/word/demon>, dostęp: 28 grudnia 2019.

** Ef 2:2, Biblia Tysiąclecia, <https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1029>, dostęp: 29 lipca 2021.

inkwizycję: instytucję, której celem było wyeliminowanie herezji i zła oraz buntowników. Szacuje się, że w czasie krwawej rzezi, która trwała przez kilka stuleci aż do oświecenia, zgładzono od czterdziestu do nawet sześćdziesięciu tysięcy osób, a wiele więcej poddano torturom. Mimo wszystko publikowano i wprowadzano do obrotu czytelniczego nowe magiczne księgi, chociaż groziła za to kara śmierci.

Renesans: ostrożne odrodzenie

Renesans oznacza „odrodzenie” i jest odpowiednią nazwą dla epoki, w której wynalezienie prasy drukarskiej sprawiło, że ponownie rozkwitły sztuka klasyczna, nauki przyrodnicze i filozofia. Można było szybko powielać książki i broszury, dzięki czemu informacje rozprzestrzeniały się na szeroką skalę, co zachęcało do nauki czytania i rozwoju umysłu. Jednak nie wszystkie teksty drukowane w tamtym okresie były dobre. W 1487 roku ukazał się traktat *Malleus Maleficarum* (*Młot na czarownice*) – podręcznik dla łowców czarownic uczący ich wykrywania, torturowania i zabijania.

Pomimo surowości inkwizycji prasa drukarska umożliwiała potajemny rozkwit nauk okultystycznych. Słowo „okultystyczny” powstało około 1520 roku i pochodzi od łacińskiego *occultus*, co oznacza „zakrywać” albo „ukrywać”. Trzeba było ukrywać wiedzę tajemną przed ludźmi, którzy mogli ją zniszczyć. Zakładano zakony magiczne i udostępniano broszury. W tamtych czasach opublikowano kilka książek przedstawiających tezy dotyczące natury powietrza.

Renesans skończył się w połowie XVII wieku, kiedy Kartezjusz zapoczątkował nowe nurty w filozofii, które na pierwszym miejscu

* *Occult*, Dictionary, <https://www.dictionary.com/browse/occult>, dostęp: 28 grudnia 2019.

stawiały racjonalne myślenie. W myśli powszechnej zagościła logika, co przygotowało grunt oświeceniowi. Kościół ostro zareagował na odzyskiwaną przez ludzi wolność myśli oraz ducha – nasilił polowania na czarownice, by zdusić ruchy wolnościowe.

Oświecenie: większa wolność myśli i ducha

Oświecenie rozpoczęło się około 1715 roku. Był to czas, gdy ludzie, ogólnie rzecz biorąc, byli lepiej wykształceni niż przez całe poprzednie tysiąclecie. Kwestionowali autorytety, cenili rozum i wolność słowa. Wszystkie te zasady powietrzne zaczęły rozluźniać ucisk religii i trwożnych przesądów.

Większa swoboda myśli pozwoliła na publikację kilku nowych ksiąg okultystycznych, które znacząco zwiększyły dostępny materiał. Zakładano kolejne tajne stowarzyszenia, jak bractwa wolnomularskie czy Klub Ognia Piekielnego. Chociaż we Francji, Niemczech, Szwajcarii i Polsce inkwizycja szalała w najlepsze, oświecenie przyniosło stopniowe zmiany i w roku 1793 stracono na terenie Europy i Ameryki Północnej ostatnią osobę oskarżoną o czary.

Pod koniec XVIII wieku rozpoczął się romantyzm, który przyniósł większą swobodę wyrazu w sztuce. Twórcy literaccy, jak Keats i Shelley, lubowali się w tym, co makabryczne oraz tajemnicze, często w swoich utworach wykorzystywali motywy bóstw pogańskich. W sztuce i duchowości zaczął się nowy ruch. Również w tamtym czasie do Nowego Orleanu przybyli praktycy vodoun, co z czasem doprowadziło do rozwinięcia się voodoo. Na kontynencie europejskim odrodził się druidyzm; w 1798 roku druidzi odprawili ceremonię z okazji jesiennej równonocy.



*Sięgnij po
więcej!*



 www.wydawnictwokobiece.pl

 [kobiece](#)

 [wydawnictwo.kobiece](#)